

Pierwsza strona konkursowej płyty

Wczorajszym wieczorem na temat inauguracyjnego koncertu Festiwalu Piosenki w Sopocie posłużył się postać outsidera, który, rzecz jasna, musiał swoje spostrzeżenia i opinie opierać na założeniach jednostronnie ukierunkowanych — zabrał więc miejsca na detal, dotyczące określonych elementów wykonawstwa zarówno solistów, jak też orkiestry czy zespołów wokalnych, towarzyszących solistom. Chciałoby się o tych sprawach napisać właśnie dzisiaj, na podstawie obserwacji koncertu pierwszego Dnia Płyty — co, kiedy i gdzie zabrakło chyba na to miejsca. Jury, które właśnie od tego koncertu rozpoczęło swoje urządzenie, ocenia bowiem, zgodnie z regulaminem, zestaw dwóch utworów, zgłoszonych przez wytwórnię płytową i interpretowanych przez wykonawcę. Uwaga recenzenta ma więc skupić się wokół spraw repertuarowych, trafności doboru utworów pod kątem możliwości interpretacyjnych solistów i zespołów, wreszcie wartości artystycznych czy komercyjnych, składających się na tzw. ogólne wrażenie.

Wypada też spojrzeć na artystyczne, brak udziwnień, które nieraz charakteryzują piosenki tego typu. Podobała się także Veronika Fischer, konsekwentnie stawiała na nowoczesne brzmienie i aranżacje; w ciekawym ze śpiewanych przez nią utworów „In jener Nacht” towarzyszył jej jako drugi wokalista muzyk, grający na instrumentach dętych. Takie „cudowne dziecko”, obdarzone w dodatku doskonałą intuicją i pewnością siebie na scenie, to istny samograj — toteż podobna jest publiczność: nie bez znaczenia jest też zresztą doboru repertuaru (np. sporo przebojowych motywów w piosence „Zomer aan de zee”). Nie szukajmy



W pierwszym dniu sopockiego festiwalu Annie Jantar wzięła „Złotą Płytę”. Fot. W. Nieżyński

W pierwszym dniu sopockiego festiwalu Annie Jantar wzięła „Złotą Płytę”. Fot. W. Nieżyński

W pierwszym dniu sopockiego festiwalu Annie Jantar wzięła „Złotą Płytę”. Fot. W. Nieżyński

Po pomyślnym wykonaniu zadań w kosmosie załoga „Salut-5” już na ziemi kazachstańskiej

We wtorek o godz. 21.33 czasu moskiewskiego po wykonaniu 48-dobowego programu badawczego na pokładzie stacji „Salut-5” kosmonauci Boris Wołynow i Witalij Zolobow powrócili na Ziemię. Ładownik statku transportowego „Sojuz-21” oświadczył w przewidzianym rejonie — w odległości około 200 km na południowy zachód od miasta Kokczetau w Kazachstanie. Samo pocucie kosmonautów jest zadowalające.

Po wykonaniu zaplanowanego programu prac na pokładzie stacji załoga przygotowała statek transportowy „Sojuz-21” do oddzielenia się od stacji i powrotu na Ziemię. Do ładownika przeniesiono materiały badań naukowych. O godz. 18.12 czasu moskiewskiego statek oddzielił się od stacji orbitalnej, po czym włączono silniki hamujące statek. Po

zakończeniu pracy silnika ładownik oddzielił się od statku „Sojuz-21” i wszedł na tor prowadzący ku Ziemi. Na z góry przewidzianej wysokości uruchomiono spadochrony i ładownik płynnie opadł na Ziemię. Stacja „Salut-5” kontynuuje lot, kierowana automatycznie. Wszystkie urządzenia stacji działają sprawnie. Mechanicy z kolchozu im. Karola Marksa w rejonie Celinogradu w Kazachstanie jako pierwsi spotkali się z kosmonautami Borisem Wołynowem i Witalijem Zolobowem. Na pokładzie śmigłowców ekipy poszukiwawczej kosmonauci przybyli do Celinogradu. Na miejscowym lotnisku powitali ich przedstawiciele władz okręgu i pracujących tego miasta Kosmonautom wręczono honorowe dyplomy obywateli Celinogradu.

Edward Gierek w Turowskim Zagłębiu Węglowo-Energetycznym

Wczoraj sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał na terenie woj. jeleniogórskiego. W towarzyszącym go wójtówstwie — I sekretarza KW PZPR Stanisława Głocka i wójtów Małecja Szadkowskiego zwiedził niektóre wydziały elektrowni i Kopalni Węgla Brunatnego „Turów”. a następnie spotkał się z załogami Turowskiego Zagłębia Węglowo-Energetycznego.

Z Turowsza — najdalej na zachód wysuniętego skrawka Polski — pochodzi 16 proc. krajowej produkcji energii elektrycznej. Jest to równocześnie energia najtańsza. Węgiel brunatny z odkrywek kopalni „Turów” wędruje taśmociągami — bez angażowania transportu kolejowego — do elektrowni „Turów”. Załogi kopalni i elektrowni serdecznie powitały Edwarda Gierkę. Podczas spotkania gońcy i energetycy zapewnili, że nie będą szczędzić wysiłków w realizacji zadań produkcyjnych. Edward Gierek z uznaniem mówił o dorobku Turowskiego Zagłębia Węglowo-Energetycznego. Podziękował on górnikom i energetykom za dobrą dotychczasową pracę, wyrażając jednocześnie przekonanie, że dołożą oni starań do realizacji ambitnych i niełatwych zadań bieżącego pięcioletnia. Następnie I sekretarz KC PZPR obejrzał obudowany rynek w Jeleniej Górze; w Karpaczu zapoznał się z programem turystycznego zagospodarowania woj. jeleniogórskiego, będącego już obecnie głównym ośrodkiem wczasu pracowników w kraju. Kolejnym miejscem pobytu I sekretarza KC PZPR na ziemi jeleniogórskiej była fabryka dywanów w Kowarach, zmodernizowana i rozbudowana w ub. pięcioletnie.

Na zakończenie pobytu w woj. jeleniogórskim Edward Gierek spotkał się z Egzekutywą KW PZPR w Jeleniej Górze. Tematem spotkania był dotychczasowy dorobek i zamierzenia na przyszłość jeleniogórskiej organizacji partyjnej. (PAP)

Hiszpania zaciąga miliardową pożyczkę

W Madrycie podpisano porozumienie między 17 obywateli i 8 hiszpańskimi bankami w sprawie udzielenia Hiszpanii pożyczki w wysokości miliarda dolarów na walkę z recesją gospodarczą. Negocjacje na temat zaciągnięcia przez Hiszpanię pożyczki w krajach zachodnich rozpoczęły się wkrótce po wizycie w USA króla Juana Carlosa. (PAP)

KONGRES RUSYCYSTÓW KONTYNUUJE OBRADY

W Warszawie trwają obrady III Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej. W kolejnym, trzecim dniu tej imprezy, w sekcjach problemowych kontynuowane były prace dotyczące m.in. metodyki nauczania języka rosyjskiego — jako języka obcego — w szkołach średnich i na kursach intensywnych — dla specjalistów różnych zawodów korzystających z radzieckiej dokumentacji naukowej i technicznej. (PAP)

Egipt przed wyborami prezydenckimi Anwar Sadat jedynym kandydatem

Parlament Egiptu jednomyślnie wysunął kandydaturę Anwara Sadata do urzędu prezydenckiego.

Anwar Sadat został prezydentem Egiptu w roku 1970, po śmierci Nasera. Jego mandat upływa w październiku.

Anwar Sadat przyjął nominację na kandydata do urzędu prezydenckiego, oświadczył o tym w przemówieniu przed parlamentem.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

Komisje przyjąć do pracy

Gospodarka kadrami — to problem, który wymaga bardziej skutecznego niż dotychczas działań już na szczeblu zakładów pracy. Winę się to ze znanymi zjawiskami zmniejszania się przetrwania ludzi w wieku zdolności do pracy. Jednocześnie dysponujemy jeszcze znacznymi rezerwami w zatrudnieniu. Świadczą o tym przeglądy sytuacji w tej dziedzinie w latach 1975 — 76.

Niezbędne jest więc stało zwiększenie odpowiedzialności kierownictwa zakładów pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

W zakładach pracy (a w dużych — w każdym z ich wydziałów czy filii) powołuje się komisje przyjąć do pracy. W komisjach tych (do 5 osób) znajduje się przedstawiciel kierownictwa zakładu pracy za właściwy dobór kadry pracowniczej. Sprawy te regulują wytyczne, które — jak informowaliśmy — zostały uchwalone na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rządu.

Już za dwa tygodnie

Pierwszy pojedynek telewizyjny G. Forda i J. Cartera

Po 2-godzinnej naradzie ze swymi doradcami wyborczy prezydent Ford wypowiedział się 24 bm. za tym, aby pierwsza z serii zapowiadanych debat telewizyjnych z kandydatem prezydenckim partii demokratycznej, Jimmy Carterem odbyła się już za dwa tygodnie. Prezydent proponował, by tematem tej pierwszej dyskusji były problemy polityki obronnej. Zdaniem Forda, kolejne debaty, z których każda trwałaby 90 minut, winny być poświęcone sprawom polityki wewnętrznej, zagranicznej i gospodarczej. Carter, który już uprzednio zapowiedział przeprowadzenie tego rodzaju dyskusji, nie wypowiedział się jeszcze w kwestii proponowanych przez prezydenta tematów i terminów.

Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckich „Legion amerykański” w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ułaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodliwej wojnie wietnamskiej”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt łaski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył deserterów.

Oprócz dwóch głównych kandydatów prezydenckich, to znaczy Forda i Cartera, do wyborów listopadowych stanie też pewna ilość innych, nie mających praktycznie szans. Tak np. — w najbliższych czterech tygodniach — w Chicago konwencja szeregu ugrupowań skrajnie prawicowych, któ-

ra zamierza wystawić własnego kandydata. Oczekuje się, że jedno z tych ugrupowań, założone przez gubernatora Alabamy, Georgea Wallace’a, tak zwaną amerykańską partią niezależną, na powierzchni nominacji znanemu rasiście, byłemu gubernatorowi stanu Georgia, Lesterowi Maddoxowi, który zyskał sobie rozgłos zakazując wypuszczenia Murzynów do swej restauracji w Atlancie.

Programy wyborcze partii republikańskiej i partii demokratycznej skłotywałyby senator Eugene McCarthy, który zamierza wystawić swą kandydaturę na prezydenta, jako rzecznik poglądów liberalnych. McCarthy stwierdził, że programy te nie ustosunkowują się konkretnie do rzeczywistych problemów USA.

Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckich „Legion amerykański” w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ułaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodliwej wojnie wietnamskiej”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt łaski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył deserterów.

Oprócz dwóch głównych kandydatów prezydenckich, to znaczy Forda i Cartera, do wyborów listopadowych stanie też pewna ilość innych, nie mających praktycznie szans. Tak np. — w najbliższych czterech tygodniach — w Chicago konwencja szeregu ugrupowań skrajnie prawicowych, któ-

Dymisja J. Chiraca

R. Barre nowym premierem Francji

Sekretarz urzędu prezydenta Francji, Jean François Poncet, poinformował wczoraj po przesłaniu dwugodzinnym posiedzeniu rządu, o dymisji dotychczasowego premiera Jacquesa Chiraca. Nie podał on oficjalnej przyczyny dymisji. Jednak już od pewnego czasu publicznie tajemnica były rozbieżności, do jakich doszło między prezydentem Valerem Giscardem d'Estaingiem a premierem Jacquesem Chirakiem w sprawie podziału kompetencji.

Premier Chirac oświadczył wobec dziennikarzy, iż zdecydował się ustąpić, bowiem „nie miał możliwości wypełniania swych zadań jako szef rządu”. Wg pogłoszek krążących w Paryżu, Jacques Chirac już przed blisko miesiącem złożył prezydentowi pismo z

próbą o zwolnienie go z pełnionych funkcji.

Dotychczasowy premier, Jacques Chirac, objął funkcję szefa rządu 27 maja 1974 r., wkrótce po wyborach prezydenckich, w których Valery Giscard d'Estaing odniósł sukces. Powołanie Chiraca na premiera było wynikiem zwycięstwa w wyborach, które odbyły się w marcu br. Wielki sukces w tych wyborach odniósł ugrupowanie polityczne, które podpisały wspólny program rządowy: Francuska Partia Komunistyczna, partia socjalistyczna oraz ruch lewicowy radykalny.

Jacques Chirac ma obecnie 43 lata. Karierę rządową rozpoczął w 1962 r. w gabinecie ówczesnego premiera, Georges Pompidou. Już jako szef rządu przez wiele miesięcy piastował równocześnie funkcje sekretarza generalnego gabinetu i ministra ds. Zróżnicowania, a nie najpóźniej — na zlecenie prezydenta — kierownika niezależnych (partia V. Giscarda d'Estaing), cen trystów, reformatorów i radykałów.

Jak podkreśla prasa francuska, członkowie UDR, której przywódcą jest J. Chirac, krytykowali ostatnio niektóre tendencje za-

granicznej polityki Francji, oceniane jako odejście od linii de Gaulle’a.

Koalicja rządowa zachowała się także w wyniku porażki jaką poniosła w wyborach do władz lokalnych, które odbyły się w marcu br. Wielki sukces w tych wyborach odniósł ugrupowanie polityczne, które podpisały wspólny program rządowy: Francuska Partia Komunistyczna, partia socjalistyczna oraz ruch lewicowy radykalny.

Jacques Chirac ma obecnie 43 lata. Karierę rządową rozpoczął w 1962 r. w gabinecie ówczesnego premiera, Georges Pompidou. Już jako szef rządu przez wiele miesięcy piastował równocześnie funkcje sekretarza generalnego gabinetu i ministra ds. Zróżnicowania, a nie najpóźniej — na zlecenie prezydenta — kierownika niezależnych (partia V. Giscarda d'Estaing), cen trystów, reformatorów i radykałów.

Jak podkreśla prasa francuska, członkowie UDR, której przywódcą jest J. Chirac, krytykowali ostatnio niektóre tendencje za-

Koalicja rządowa zachowała się także w wyniku porażki jaką poniosła w wyborach do władz lokalnych, które odbyły się w marcu br. Wielki sukces w tych wyborach odniósł ugrupowanie polityczne, które podpisały wspólny program rządowy: Francuska Partia Komunistyczna, partia socjalistyczna oraz ruch lewicowy radykalny.

Jacques Chirac ma obecnie 43 lata. Karierę rządową rozpoczął w 1962 r. w gabinecie ówczesnego premiera, Georges Pompidou. Już jako szef rządu przez wiele miesięcy piastował równocześnie funkcje sekretarza generalnego gabinetu i ministra ds. Zróżnicowania, a nie najpóźniej — na zlecenie prezydenta — kierownika niezależnych (partia V. Giscarda d'Estaing), cen trystów, reformatorów i radykałów.

Jak podkreśla prasa francuska, członkowie UDR, której przywódcą jest J. Chirac, krytykowali ostatnio niektóre tendencje za-

Koalicja rządowa zachowała się także w wyniku porażki jaką poniosła w wyborach do władz lokalnych, które odbyły się w marcu br. Wielki sukces w tych wyborach odniósł ugrupowanie polityczne, które podpisały wspólny program rządowy: Francuska Partia Komunistyczna, partia socjalistyczna oraz ruch lewicowy radykalny.

Jacques Chirac ma obecnie 43 lata. Karierę rządową rozpoczął w 1962 r. w gabinecie ówczesnego premiera, Georges Pompidou. Już jako szef rządu przez wiele miesięcy piastował równocześnie funkcje sekretarza generalnego gabinetu i ministra ds. Zróżnicowania, a nie najpóźniej — na zlecenie prezydenta — kierownika niezależnych (partia V. Giscarda d'Estaing), cen trystów, reformatorów i radykałów.

Jak podkreśla prasa francuska, członkowie UDR, której przywódcą jest J. Chirac, krytykowali ostatnio niektóre tendencje za-

Koalicja rządowa zachowała się także w wyniku porażki jaką poniosła w wyborach do władz lokalnych, które odbyły się w marcu br. Wielki sukces w tych wyborach odniósł ugrupowanie polityczne, które podpisały wspólny program rządowy: Francuska Partia Komunistyczna, partia socjalistyczna oraz ruch lewicowy radykalny.

Jacques Chirac ma obecnie 43 lata. Karierę rządową rozpoczął w 1962 r. w gabinecie ówczesnego premiera, Georges Pompidou. Już jako szef rządu przez wiele miesięcy piastował równocześnie funkcje sekretarza generalnego gabinetu i ministra ds. Zróżnicowania, a nie najpóźniej — na zlecenie prezydenta — kierownika niezależnych (partia V. Giscarda d'Estaing), cen trystów, reformatorów i radykałów.

Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckich „Legion amerykański” w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ułaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodliwej wojnie wietnamskiej”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt łaski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył deserterów.

Oprócz dwóch głównych kandydatów prezydenckich, to znaczy Forda i Cartera, do wyborów listopadowych stanie też pewna ilość innych, nie mających praktycznie szans. Tak np. — w najbliższych czterech tygodniach — w Chicago konwencja szeregu ugrupowań skrajnie prawicowych, któ-

Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckich „Legion amerykański” w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ułaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodliwej wojnie wietnamskiej”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt łaski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył deserterów.

Oprócz dwóch głównych kandydatów prezydenckich, to znaczy Forda i Cartera, do wyborów listopadowych stanie też pewna ilość innych, nie mających praktycznie szans. Tak np. — w najbliższych czterech tygodniach — w Chicago konwencja szeregu ugrupowań skrajnie prawicowych, któ-

Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckich „Legion amerykański” w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ułaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodliwej wojnie wietnamskiej”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt łaski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył deserterów.

Oprócz dwóch głównych kandydatów prezydenckich, to znaczy Forda i Cartera, do wyborów listopadowych stanie też pewna ilość innych, nie mających praktycznie szans. Tak np. — w najbliższych czterech tygodniach — w Chicago konwencja szeregu ugrupowań skrajnie prawicowych, któ-

Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckich „Legion amerykański” w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ułaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodliwej wojnie wietnamskiej”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt łaski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył deserterów.

Oprócz dwóch głównych kandydatów prezydenckich, to znaczy Forda i Cartera, do wyborów listopadowych stanie też pewna ilość innych, nie mających praktycznie szans. Tak np. — w najbliższych czterech tygodniach — w Chicago konwencja szeregu ugrupowań skrajnie prawicowych, któ-

Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckich „Legion amerykański” w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ułaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodliwej wojnie wietnamskiej”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt łaski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył deserterów.

Oprócz dwóch głównych kandydatów prezydenckich, to znaczy Forda i Cartera, do wyborów listopadowych stanie też pewna ilość innych, nie mających praktycznie szans. Tak np. — w najbliższych czterech tygodniach — w Chicago konwencja szeregu ugrupowań skrajnie prawicowych, któ-

Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckich „Legion amerykański” w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ułaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodliwej wojnie wietnamskiej”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt łaski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył deserterów.

Oprócz dwóch głównych kandydatów prezydenckich, to znaczy Forda i Cartera, do wyborów listopadowych stanie też pewna ilość innych, nie mających praktycznie szans. Tak np. — w najbliższych czterech tygodniach — w Chicago konwencja szeregu ugrupowań skrajnie prawicowych, któ-

Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckich „Legion amerykański” w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ułaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodliwej wojnie wietnamskiej”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt łaski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył deserterów.

Oprócz dwóch głównych kandydatów prezydenckich, to znaczy Forda i Cartera, do wyborów listopadowych stanie też pewna ilość innych, nie mających praktycznie szans. Tak np. — w najbliższych czterech tygodniach — w Chicago konwencja szeregu ugrupowań skrajnie prawicowych, któ-

Przemawiając na konferencji prasowej organizacji kombatanckich „Legion amerykański” w Seattle, Jimmy Carter wzbudził protesty znacznej części uczestników obrad oświadczając, że jeśli zostanie prezydentem to ułaskawi tych, którzy odmówili służby wojskowej w Wietnamie. Wyraził on pogląd, że posunięcie to przyczyni się do położenia kresu „szkodliwej wojnie wietnamskiej”. Carter podkreślił jednak, że tego rodzaju akt łaski nie oznacza aprobaty dla postawy osób, które odmówiły służby wojskowej, a w każdym razie nie będzie on dotyczył deserterów.

Oprócz dwóch

XVI Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie

Pierwsza strona konkursowej płyty Wokół festiwalu

● Dokończenie ze str. 1

„Muzy”. Świetnie wykonana piosenka „Nasze pierwsze słowo”, która przyniosła wokalistce popularność, a także drugą utwór, nabył: trochę to postąpił charakterem, a raczej, w dodatku rozdzieli się akompaniamentem orkiestry.

Węgierska grupa „Skorpio”, szczególnie efektywnie zaprezentowała się w utworze „Pod koniec dnia”, w rockowej formule zawierającym sporo elementów, tworzących surowy, nastrojowy, nie bez udziału orkiestry, który m. in. oparty był na efektywnym, choć bardzo prostym portu smyczków.

Turecki piosenkarz Necati Karakoc przed wszystkim oryginalną orkiestrą piosenki „Amiracle”, gdzie dysonans na dysonansie (charakterystyczne interwały podkładu orkiestry: sekundy, kwarty, septymy), Karel Zich (Supraphon, Czechosłowacja) pojawił się z gitarą, aby pochwalić się m. in. piosenką „Twój pocałunek”, interpretując ją z pełną ekspresją. Danny Rhodes (RCA, RFN) okazał się przeciwnym wykonawcą — co nie znaczy, że złym; nie mniej nadmiernie dobrego smaku nie arcy. Wole już Michela Kricoriana (Francja) — dobry tekst piosenki „La monde change” — a zwłaszcza Burtę Katię Filipową, która w każdej chwili mogłaby dorównać znanym gwiazdom music-hallu: muzykalna, wie, co potrafi dobrze śpiewać, pewna intonacja i doświadczenie. Tyle o pierwszym dniu konkursu wytwórni płytowych: zobaczmy, co przyniesie następny koncert.

Przyjęcie publiczności: „Ja, obecny na koncertach festiwalu w Sopocie przyrządem koncertu orkiestrę słuchając, nie przeszkadza, oklaskiwać wszystkich występujących (orkiestra wstaje), grać solidnie (orkiestra siada), bo inaczej w przyszłym roku mnie tu nie będzie. Tak mi dopomóż Pagarcie, Barcie i ty, Rado Zakładowa światowej piosenki”.

Przyjęcie publiczności: „Ja, dziennikarz akredytowany przy XVI Festiwalu w Sopocie przyrządem koncertu orkiestrę słuchając, nie przeszkadza, oklaskiwać wszystkich występujących (orkiestra wstaje), grać solidnie (orkiestra siada), bo inaczej w przyszłym roku mnie tu nie będzie. Tak mi dopomóż Pagarcie, Barcie i ty, Rado Zakładowa światowej piosenki”.

No szczęście jury uszło o wodze niebezpiecznej pary terrorystów estradowych, wobec czego wcale nie zostało do niczego przez nich zobowiązane.

Do wczorajszych informacji o drukowanych i powielanych w języku niemieckim przez BART reklamówkach dodam tylko kilka co zgrabniejszych sformułowań

STANISŁAW DANIELEWICZ



Zespół „Dwa + Jeden” podczas przedwczorajszego występu. Fot. W. Nieżyński

4 października br. w Gdyni

VI Zjazd Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców

Pod przewodnictwem Ludwika Grzeszkiewicza obradowało w Gdańsku Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców. Podsumowano ubiegłoroczny dorobek ogólny, zwrócono uwagę na konieczność dalszego upowszechniania ruchu wynalazczego. Podkreślono przy tym potrzebę szerokiego udziału w tym ruchu z NOT i organizacjami młodzieżowymi na rzecz polepszenia gospodarowania, poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, rozwoju bytów racjonalizatorskich.

Ponadto Prezydium ZG omówiło program przygotowań do zbliżającego się VI Zjazdu Związku Zawodowego Marynarzy i Portowców, który zbierze się 4. 10. br. w Gdyni. (h. d.)

Tarcia wewnątrz rządu japońskiego

Premier Japonii, Takeo Miki, uporczywie walczy o utrzymanie się na swoim stanowisku.

W ciągu ostatnich dwóch dni przeciwnicy premiera Miki z jego własnej partii szczególnie nasiliли ataki przeciwko niemu. Mimo to, jak donosiła wczorajsza agencja Reutera, wygląda na to, że Takeo Miki wygrał jeszcze jedną rundę w walce o utrzymanie się na stanowisku. W dniu tym przeprowadził on kolejne rozmowy ze swymi głównymi rywalami, m. in. wicepremierem Takei Fukudą, o którym mówi się powszechnie, że pragnie zająć fotel premiera. Również w czasie tych rozmów premier odmówił ustąpienia ze stanowiska. (PAP)

W „Komunie” zakończono montaż „goliata”

W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni zakończono montaż największej w Polsce suwnicy braniowej o udźwigu 900 ton.

Jest to urządzenie przygotowane na do rozpoczęcia prób testowych, które trwać będą do końca września br. Po próbach suwnica zostanie przekazana do eksploatacji. Przedsiębiorstwo „Technorm” natomiast rozpoczęło montaż ciągu sekcji przestrzennych. W suchym doku z każdym dniem „goliat” latwiej gasnąc dla armatora amerykańskiego. (nd)

50 tys. pasażerów na trampach PZM

O popularności czasów na morzu pisało się już wiele. Wciąż chętnych na rejs jednostką handlową, z braku innych statków jest znacznie więcej niż miejsc. Nawet specjalistyczna flota trampowa PZM, jak na swoje możliwości przewozi rekordowe ilości pasażerów, pragnących spędzić urlop na morzu.

Największym powodzeniem cieszy się rejsa Włochy — Afryka, ale nie brak również pasażerów do Murmańska, Leningradu, czy portów Irlandii, Belgii, Holandii, RFN, Danii. Tylko w ub. miesiącu na trampach PZM spędziło 618 pasażerów, a w ub. roku — 4193 osoby.

Warto dodać, że w 1958 r. flota PZM przewiozła przeszło 44 pasażerów, w 1960 roku — 559, w 1970 — 2602. W sumie zaś w ciągu tych lat, do końca lipca bieżącego roku na statkach PZM odbyło rejsy 49 413 pasażerów. Za kilka dni zapewne jeszcze w sierpniu br. na jednostce szczytnego armatora odbędzie rejs 50-tysięczny pasażer. Duży to sukces uboższej działalności trampowego armatora. (E. M.)

„Klakkur” spłynął na wodę

Wczoraj z pochyliny bocznej Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni spłynął na wodę trawler z sekcji B-102 dla armatora islandzkiego. Otrzymał on nazwę „Klakkur”, a budowany jest pod kierownictwem inż. ALEKSANDRA HERMANA — kierownika budowy, inż. KAZIMIERZA HYZEGO — głównego konstruktora, inż. STANISŁAWA STEPKA — głównego budowniczego oraz RYSZARDA SZOPIŃSKIEGO — gł. technologa budowy. (M. L.)

Jak grała ekstraklasa?

Nieudana wyprawa Arki do Wrocławia

Zółto-niebiescy przegrali ze Śląskiem

(Tel. własny). Nie udało się piłkarzom ARKI GDYNIA pierwszy wyjazdowy mecz. Zółto-niebiescy przegrali we Wrocławiu ze ŚLĄSKIEM 0:1 (0:1). Jak nas poinformowali kolejni z „Gazety Robotniczej”, gdyby nie najlepszy zaprezentowali się w stolicy Dolnego Śląska. Arkiowcy grali zbyt bojaźliwie i asekuracyjnie. Przez większą część pojedynku pilnowali własnej bramki. Drużyna wrocławskich mając ułatwione zadanie mogła wygrać ten pojedynek w wyższym stosunku. Strzelcem jedynego gola dla Śląska był Janusz Sybis (w 35 min.).

W I części pojedynku gdyńianie grając przeważnie na własnej połowie, rzadko przechodząc do ataku. W tym okresie gospodarze siali zamęt na przedpolu bramki Zemojła. Na szczęście, nasz bramkarz był wczoraj dobrze usposobiony i kilkakrotnie ratował Arkę przed utratą gola. Dwukrotnie zastąpił go także obrońca, który wybił piłkę z pustej bramki. Zemojtel parę razy w efektywny sposób stopował szarżującego Sybisa.

Dopiero po przerwie arkiowcy częściej atakowali i zagrażali bramkarzowi wrocławskiemu — Kalinowskiemu. W 50 i 54 min. byli bliżej wyrównania. W pierwszym przypadku wojskowych uratował słupek. Po strzale Boguszwicza z 20 metrów, przy biernej postawie Kalinowskiego, na przeszkodzie stanął słupek. W kilka minut później nerwowego napięcia nie wytrzymał Dybiec, który znalazł się sam na sam z Kalinowskim, ale piłka trafiła w ręce bramkarza.

Na 3 min. przed zakończeniem spotkania Sybis mógł po raz drugi zdobyć bramkę. Metr przed polem karnym został jednak nieprawidłowo zatrzymany przez Boguszwicza, a sędzia ukarał obrońcę Arki żółtą kartką.

W zespole gdyńskim według opinii kolegów z Wrocławia — na najwyższym poziomie zastąpił Zemojela w bramce, obrońcy — Kliński i Boguszwicz oraz Janusz Kupcewicz, który był „dyrygentem” — wprawdzie nieletnich — akcji drużyny zółto-niebieskich.

A oto skład, w jakim gdyńianie grali we Wrocławiu:

1. Odra	3:1	3-2
2. Pogoń	3:1	3-2
3. ŁKS	3:1	2-1
4. Śląsk	3:1	3-1
5. Zagłębie	3:1	2-1
6. Górnik	2:2	4-3
7. Widzew	2:2	4-3
8. Szombierki	2:2	3-3
9. GKS Tychy	2:2	2-2
10. Arka	2:2	1-1
11. Legia	2:2	2-4
12. Ruch	2:2	2-4
13. Wisła	1:3	1-2
14. Lech	1:3	0-1
15. Śląk	1:3	2-4
16. ROW	0:4	1-3

SPORT

S. Szozda zwycięzcą memoriału H. Lasaka

Złoty-niebiescy przegrali ze Śląskiem

Wczoraj rozpoczął się XXXIII Międzynarodowy Wyścig Kolarski Dookoła Polski. Na starcie przystąpiło 140 kolarzy z 14 krajów. Wśród nich był i nasz reprezentant S. Szozda. Zwycięzcą okazał się Polak Janusz Szozda. Wśród przegranych był Złoty-niebiescy przegrali ze Śląskiem.

Zwycięzcą alpejskiego kryżu o memoriał tragicznie zmarłego trenera Henryka Lasaka został jeden z najlepszych jego wychowanków Stanisław Szozda.

1. Stanisław Szozda (Polska) 41 pkt., 2. Mirosław Nowicki (Wrocław) 40 pkt., 3. Tadeusz Zawada (Stomil) 28 pkt., 4. Tadeusz Mytnik (Polska) 24 pkt., 5. Wojciech Wołosz (Legia) 5 pkt.

Bokserzy Stoczniońscy pokonali Rudą Hvezdę

Do rozpoczęcia sezonu bokserskiego polskiej ekstraklasy pozostały tylko dwa tygodnie. Pięścierz STOCZNIOŃCA — beniaminek I-ligowych rozgrywek — niezwykle pilnie i starannie przygotowują się do trudnej batalii. Wczoraj zaprezentowali się swoim sympatykom w towarzyszym meczu z drużyną z Czechosłowacji, prowadzoną przez b. mistrza olimpijskiego — NEMECKA — RUDĄ HVEZDĄ z Usti nad Labem. Gdańszczanie wygrali ten pojedynek 12:6.

W walce ciężkiej goście zdobyli punkty walkowerem, ponieważ Janusz Gerlecki ma zakaz startów do 27 dni. Nie wystąpił również w barwach Stoczniońców brzozy medaliści z Montrealu — Leszek Kosowski, który przebywa na wypoczynku. Odbiło się więc tylko osiem walk, a zwycięstwo stoczniońców było przewidywane i co najwyżej — wywołane w dobrym stylu. Podopieczni trenera Ryszarda Andruszkiewicza wykali nieźle przygotowani do sezonu, chociaż niewiele można powiedzieć o kondycji poszczególnych pięścierz, albowiem kilka pojedynków stoczniońscy rozstrzygnęli przed czasem w I bądź w II rundzie.

W zespole gdyńskim podobali się zwłaszcza: Hapke, Rudnicki, Baranowski i Łuszczynski. Nie najlepszą boksówką Swiderski i Litwin. Wprawdzie ten ostatni wygrał swą walkę, ale niezastąpił, czemu dała wyraz obiektywna publiczność, kłując rozstrzygnięcie długotrwałymi gwizdami. W wczorajszym spotkaniu najsłabszą formę zaprezentowali: sędziowie, a kilka werdyktów było — delikatnie się wyrażając — niezrozumiałych. (TEM.)

P.P. DOM KSIĄŻKI w Gdańsku
uprzejmie zawiadamia
mieszkańców Trójmiasta
ze otwartości

ANTYKWARIAT KSIĘGARSKI
im. Aleksandra Krawczyńskiego

ANTYKWARIAT SPRZEDAJE KSIĄŻKI DAWNE I WSPÓŁCZESNE ZE WSZYSTKICH DZIEDZIN WIEDZY. ZAPRASZAMY DO GDAŃSKA, NA UL. GROBLA I 13, codziennie w godz. od 10.00 do 18.00, a we wtorki od 12.00 do 18.00.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 1976 roku zmarł po ciężkich cierpieniach najukochańszy mąż, tatus, syn, brat, zięć i szwagier

HENRYK WINIARCZYK
lat 39

Mąż sw. żoną odprawiona zostanie dnia 25 sierpnia 1976 roku w kościele parafialnym NSPJ w Gdyni o godz. 10. Wyprawa pogrzebowa z kaplicy cmentarza Witomińskiego w Gdyni o godz. 14.

Pogrzeb w nieutulonym smutku
żona, dzieci i rodzina

K-3490

W dniu 23 sierpnia 1976 roku zmarł w wieku 66 lat

STANISŁAW ZDUNCZYK

zatrudniony w Elbląskim Przedsiębiorstwie Budowlanym na stanowisku inspektora d/s oceny jakości produkcji.

W Zmarłym stracił żonę wczorajszą i powszechnie szanowaną koleżankę i dobrą pracownicę — budowlanego osiedli: Robotnicze, Nowowiejska, Teatrna. Na Stoku, Nisichimna. Odnaczone Krzyżem Kawalerskim Orderem Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi oraz złotą odznaką „Za służbę dla Budownictwa”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 sierpnia 1976 r. o godz. 16.00 na cmentarzu Artykole.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

dyrekcja, rada zakładowa, Komitet Zakładowy PZPR oraz koleżanki i koledzy z Elbląskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.

K-7218

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 sierpnia 1976 r. zmarł w wieku 64 lat

STANISŁAW ŻAGLIŃSKI

b. dy. długoletni pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 sierpnia 1976 r. o godz. 14.45 na cmentarzu Sw. Ignacego w Oruni. Zonle Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

dyrekcja, POP, rada zakładowa i współpracownicy.

K-7185

Wytrwałym szczęście sprzyja

Spośród pięciu wylosowanych w Małym Lotku z dnia 11. 08. 1976 r. wycieczek zagranicznych trzy przypadły posiadaczom kuponów abonamentowych

Oto szczęśliwi zdobywcy premii — wycieczek:

ZSR — LENINGRAD

1. Okazieci — kol. 8/1, banderola 1175662, abonament

2. Jan Znoj — Rumia, ul. Sobieskiego 44, kol. 8/51, banderola 1182358, abonament.

ZSR — MOSKWA — LENINGRAD — KIJÓW

1. Henryk Socha — Gdańsk, ul. Stolarska 2A/10, kol. 8/22, banderola 0830701, abonament

2. Henryk Wychowaniec — Gdańsk, Chrobrego 61/1, kol. 8/41, banderola 804930

ZSR — LWÓW

1. Seweryna Bryłowa — Gdańsk, ul. Beethovena 49, kol. 8/1, banderola 187539.

Wszystkim życzymy wielu przyjemnych i miłych wrażeń z podróży po Kraju Rad.

Równocześnie zapraszamy do udziału w zakładach Małego Lotka w dniu 1. 09. 76 r., w których rozlosowanych będzie 90 wycieczek do Budapesztu, Soczi, Tbilisi, Moskwy i Pragi.

Przypominamy, że co tydzień dodatkowo MILION w zakładach Express Lotka.

Kolejne losowanie już 1 września 1976 r.

PP Totalizator Sportowy

K-7105

GGL „JANTAR”

serdecznie zaprasza swoich sympatyków do udziału w 1002 grze.

Grając w „Jantar” wygrać możesz wysokie wygrane pieniężne, dodatkowe premie:

- 200 000 — w tym SAMOCHÓD „Fiat 125p — 1200” do wygranych z 5-ma trafieniami.
- SAMOCHÓD „Fiat 125p” do wygranych z 4-ma traf. + licząca dod.
- Po 150 zł do każdej wygr. z 3-ma traf. + dod. oraz
- 20 NAGRÓD PIENIĘŻNYCH NA NR BANDEROLI

Losowanie 20 dni. o godz. 18 w Gdańsku, ul. Strzelecka 15.

TWOJE MARZENIA O WŁASNYM SAMOCHODZIE SPERNI „JANTAR”.

Złóż zakreślone kupony na niedzielną grę w PO „RUCH”!

K-8505

PRZETARG I LICYTACJE

Urząd Celný w Gdańsku-Nowym Porcie, ul. Oliwska 12b, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż mikrobisu m-ki „Nysa” typ N-521, rok produkcji 1973, nr silnika 211561, nr podwozia 106888, cena wywoławcza 72 tys. zł. Przetarg odbędzie się dnia 10 września 1976 r. o godz. 9.00 w świetlicy w Gdańsku-Nowym Porcie, ul. Oliwska 12b. Przystępujący do przetargu winni wpłacić w kasie Urzędu Celnego wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej poświadczony w przeddzień przetargu. Warunki sprzedaży określa zarządzenie ministra komunikacji z dnia 14. 04. 1972 r. (M. P. nr 26, poz. 148). Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu, tj. 9. 09. 1976 r. od godz. 9.00 do 12.00 pod wyżej wskazanym adresem. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-7125

W dniu 20 sierpnia 1976 r. zmarł w wieku lat 80

MIECZYSLAW RADTKE

mistrzysznik podziurki

długoletni pracownik Zawodowej Straży Pożarnej w Kartuzach, odznaczony brązowym i srebrnym medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa” oraz innymi odznaczeniami korporacyjnymi.

W Zmarłym tracił żonę, sześcioro dzieci i cenionego pracownika.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Kierownictwo, rada zakładowa oraz pracownicy Zawodowej Straży Pożarnej w Kartuzach.

K-7125

Produkują nie tylko statki

Półowa zadań wydziału kotłarsko-spalniczego Stoczni Gdańskiej im. Lenińskiego do produkcji kotłów, żagielnic, a więc montaż i uruchamianie kotłów na jednostkach, aż do ich całkowitego zdania. Oprócz tych właściwych zadań, załoga wydziału kotłarskiego podejmuje się również prac ubocznych, co świadczy o uniwersalnych umiejętnościach kotlarzy. Dla stocznioowego zakładu obrobki i prefabrykacji kadłubów np. kotłarze wykonali 36 estakad, a dla wydziału montażu kadłubów okrętowych — fundament pod suwnicę bramową, w której wyposażony został kontenerowiec komorowy o nośności 23 400 t, przeznaczony dla towarzystwa armatorskiego Hapag-Lloyd z Hamburga.

Ta niecodzienna dla załogi wydziału praca, wymagała specjalnego przeszkolenia kotlarzy, którzy po wielu próbach uporali się z nią znakomicie. Stocznio kotłarski wykonał także 4 mosty suwnicowe o rozpiętości po 35 m dla Ruty „Katowice”. Komplety suwnic zostały wykonane w kooperacji z Kombinatem Budowy Maszyn Ciężkich w Magdeburgu, do którego należało wyposażenie suwnic w mechanizmy jezdne i układy sterownicze.

Mosty suwnicowe wykonywała brigada Alfonsa Grotha pod kierunkiem

UWAŻAMY, ŻE...

„Jeśli konkretny samochód posiada podległą naprawę gwarancyjną, należałoby szczegółowo wyjaśnić jego wady i zalety, a nie tylko pisać, że jest dobry. W tym celu należałoby przeprowadzić badania i testy, które byłyby wiarygodne i obiektywne. Tylko wtedy można byłoby mówić o jakości i niezawodności samochodu. W przeciwnym razie mamy tylko reklamę, a nie informację.”

„Deklaracja ob. Waldemara Pławy z Gdańska społecznego nadzoru technicznego nad autami, oświadczająca, że w samochodzie nie ma żadnych wad, jest to tylko pusty slogan, który nie ma żadnej wartości. Tylko badania i testy mogą potwierdzić jakość i niezawodność samochodu.”



JESZCZE LATO... CAF

Zbożowa trasa

Na żuławskim skrawku woj. gdańskiego widać tu i ówdzie stojące jeszcze na pniu pszenice. Coraz częściej jednak ścielą się na ścierniskach pasma słomy po kombinajnach, częściowo sprasowanej w kostki. Czasem też sterczą spony złożone w stożki — efekt pracy sponowłazek, których na skutek spłotu warunków klimatycznych oraz w związku z oszczędzaniem słomy i plew na pasze chętniej niż w innych latach używali w tym roku przy żniwach rolnicy woj. gdańskiego.

Z prawej strony magazynu zbożowego w Suchym Dębnie, należącego do GS w Pruszczu Gdańskim, rozładuje się zboże kierowane do elewatorów PZZ. Po lewej — trwa odbiór ziarna od rolników. Właśnie dowozi na traktory wycięte pszenice, które wprost z „Bizona” Józef Bochenek z Grabowa. W sumie dostarczył ok. 30 ton ziarna, znacznie więcej niż zakontaktuował.

— Jeszcze mam do skoszenia półtora hektara i przywieźć dalsze pięć ton. Odbiór idzie sprawnie, są tu dwa zespoły i nie trzeba czekać w kolejce.

W transporcie zboża pomagają mu sąsiedzi: Andrzej Piotrowicz wraz ze swoimi ciągnikiem oraz Jerzy Maj.

— Ja będę kościł kombajnem jutro albo pojutrze — mówi pierwszy z nich. — Zakontaktuowałem 10 ton, ale zboże u nas w tym roku syple, więc przy

wiozę co najmniej drugie tyle.

— W czwartek to i ja będę wozł — dodaje drugi. — Mam trochę mniejsze gospodarstwo, ale też chcę przywieźć ponad plan chociaż 10 ton.

Szybko znika ziarno z przyczepy, wchłaniane paszczą ziemnego kosza zysowego, spod którego ślimacznicą transportuje je do wnętrza magazynu. Zboże ma 17 proc. wilgotności i trochę je trzeba jeszcze w magazynach PZZ dosuszać, ale w poprzednich dniach było znacznie gorzej. Nad sprawną pracą w magazynie czuwać: kierownik bazy Marian Grzesiuk oraz kierownik magazynu Antoni Skulimowski. Przykładnie pracuje cała załoga. Na 350 rolników, którzy zakontaktuowali zboże w tym rejonie, z umów rozliczyło się 54. Coraz więcej jest takich, którzy sprzedają ziarno ponad

kontraktacyjny plan. Np. Maria Zwolak z Suchego Dębna na plan 7,5 ton dostarczyła ponad 17 ton; Józef Stepiński z tejże wsi, sprzedając państwu ponad 14,2 tony ziarna, wykonał zobowiązania ponad dwukrotnie. Dwa i półkrotnie zrealizował umowę Julian Grzesiuk ze wsi Osrowite i prawie dwukrotnie — Franciszek Machlik z Osic.

Na motorowerze podjeżdża młody rolnik Ryszard Grzesiuk. — Chciałbym do starych gorczyce. Jest trochę mokra, ale nie mam warunków ani czasu, żeby ją dosuszać. Wolę puścić trochę taniej, lecz szybko...

Biorycy udział w wyprawie dyrektor Woj. Przedsiębiorstwa Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” mgr inż. Florian Radziwiłowicz oraz wiceprezes Zarządu WZGS inż. Stanisław Zielenkiewicz, którzy w terenie kontrolują codziennie ustalenia dotyczące odbioru zboża, naradzają się z kierownictwem bazy. Trzeba będzie zrobić więcej dla tej gorczyce.

Za pszczołkami trochę pszenicy stoi jeszcze na polu. Po lewej traktorzysta podkuruje ścierniska. Widać też obszary świeżo zasianego rzepaku. Obok Kólnika trwa zwózka zbóż do sterty. W pobliżu za jaskową pracują kombajny. Nieco dalej na łące ścielą się pokosy trawy.

Jesteśmy w magazynie zbożowym GS w Tczewie. Do godz. 13 przyjęto tego dnia 84 tony ziarna. Jego zapasy przeszły się stopniowo do elewatora numer 1 w Gdańsku.

— Ze współpracy z PZZ jesteśmy jak do tej pory zadowoleni. Samochody obraceją po trzy razy dziennie — informuje kierownik obrotu rolnego GS Wacław Partyska. — Z umów kontraktacyjnych wywiązało się w rejonie naszej GS 253 spośród 2234 rolników. Wielu nie ominięło jeszcze zboża.

Po składzie uwiija się młody magazynier Władysław Krawczyński. W ostatnim okresie spęcza tu po 14-15 godzin, z dużym poczuciem odpowiedzialności pilnując odbioru. — Najwięcej dostaw od rolników mamy z rana i wieczorem. W ciągu dnia zdarzają się przerwy, bo gospodarze pracują w polu.

Im dalej na południe, tym więcej ściernisk i pod kuranych pól. W Rudnie zbieramy w kierunku Pelplina. W elewatorze PZZ nr 1 dotychczas odbierano i suszono rzepak, dostarczając tu również z woj. bydgoskiego i kaliszkiego. Obecnie w przyspieszonym tempie opróżnia się składowiska, kierując ziarno do Gdyni. Oczekiwano jeszcze w tym dniu, a pełną siłą nazajutrz, rozpocznie się tu odbiór pszenicy.

Najwyższy już na to czas, bo przed elewatorami nr 7 ustawia się dość długi kolumna pojazdów ze zbożem. Niektóre stoją po cztery — pięć godzin. Tempo przyjmowania ziarna na limitowane jest nie tylko możliwościami wlotu, ale i wydajnością suszarni, wynoszącej 10 ton na godzinę. Jeśli zboże jest bardzo mokre, wydajność spada do połowy. Praca trwa przez okragłą dobę, na trzy zmiany.

— Większość załogi pracuje z dużym oddaniem. Ot, np. ci z obsługi kosza zysowego i wiatni — Feliks Paluchowski i Wacław Tysler, albo suszarni: Ryszard Chmielecki i Tadeusz Brzeziński — prezentuje wzorowych pracowników kierownictwa bazy Mieczysław Weronicki.

Przyspieszyć odbiór w ciągu dnia nie sposób. Za-

kontraktacyjny plan. Np. Maria Zwolak z Suchego Dębna na plan 7,5 ton dostarczyła ponad 17 ton; Józef Stepiński z tejże wsi, sprzedając państwu ponad 14,2 tony ziarna, wykonał zobowiązania ponad dwukrotnie. Dwa i półkrotnie zrealizował umowę Julian Grzesiuk ze wsi Osrowite i prawie dwukrotnie — Franciszek Machlik z Osic.

Na motorowerze podjeżdża młody rolnik Ryszard Grzesiuk. — Chciałbym do starych gorczyce. Jest trochę mokra, ale nie mam warunków ani czasu, żeby ją dosuszać. Wolę puścić trochę taniej, lecz szybko...

Biorycy udział w wyprawie dyrektor Woj. Przedsiębiorstwa Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” mgr inż. Florian Radziwiłowicz oraz wiceprezes Zarządu WZGS inż. Stanisław Zielenkiewicz, którzy w terenie kontrolują codziennie ustalenia dotyczące odbioru zboża, naradzają się z kierownictwem bazy. Trzeba będzie zrobić więcej dla tej gorczyce.

Za pszczołkami trochę pszenicy stoi jeszcze na polu. Po lewej traktorzysta podkuruje ścierniska. Widać też obszary świeżo zasianego rzepaku. Obok Kólnika trwa zwózka zbóż do sterty. W pobliżu za jaskową pracują kombajny. Nieco dalej na łące ścielą się pokosy trawy.

Jesteśmy w magazynie zbożowym GS w Tczewie. Do godz. 13 przyjęto tego dnia 84 tony ziarna. Jego zapasy przeszły się stopniowo do elewatora numer 1 w Gdańsku.

— Ze współpracy z PZZ jesteśmy jak do tej pory zadowoleni. Samochody obraceją po trzy razy dziennie — informuje kierownik obrotu rolnego GS Wacław Partyska. — Z umów kontraktacyjnych wywiązało się w rejonie naszej GS 253 spośród 2234 rolników. Wielu nie ominięło jeszcze zboża.

Po składzie uwiija się młody magazynier Władysław Krawczyński. W ostatnim okresie spęcza tu po 14-15 godzin, z dużym poczuciem odpowiedzialności pilnując odbioru. — Najwięcej dostaw od rolników mamy z rana i wieczorem. W ciągu dnia zdarzają się przerwy, bo gospodarze pracują w polu.

Im dalej na południe, tym więcej ściernisk i pod kuranych pól. W Rudnie zbieramy w kierunku Pelplina. W elewatorze PZZ nr 1 dotychczas odbierano i suszono rzepak, dostarczając tu również z woj. bydgoskiego i kaliszkiego. Obecnie w przyspieszonym tempie opróżnia się składowiska, kierując ziarno do Gdyni. Oczekiwano jeszcze w tym dniu, a pełną siłą nazajutrz, rozpocznie się tu odbiór pszenicy.

Najwyższy już na to czas, bo przed elewatorami nr 7 ustawia się dość długi kolumna pojazdów ze zbożem. Niektóre stoją po cztery — pięć godzin. Tempo przyjmowania ziarna na limitowane jest nie tylko możliwościami wlotu, ale i wydajnością suszarni, wynoszącej 10 ton na godzinę. Jeśli zboże jest bardzo mokre, wydajność spada do połowy. Praca trwa przez okragłą dobę, na trzy zmiany.

— Większość załogi pracuje z dużym oddaniem. Ot, np. ci z obsługi kosza zysowego i wiatni — Feliks Paluchowski i Wacław Tysler, albo suszarni: Ryszard Chmielecki i Tadeusz Brzeziński — prezentuje wzorowych pracowników kierownictwa bazy Mieczysław Weronicki.

Przyspieszyć odbiór w ciągu dnia nie sposób. Za-

kontraktacyjny plan. Np. Maria Zwolak z Suchego Dębna na plan 7,5 ton dostarczyła ponad 17 ton; Józef Stepiński z tejże wsi, sprzedając państwu ponad 14,2 tony ziarna, wykonał zobowiązania ponad dwukrotnie. Dwa i półkrotnie zrealizował umowę Julian Grzesiuk ze wsi Osrowite i prawie dwukrotnie — Franciszek Machlik z Osic.

Na motorowerze podjeżdża młody rolnik Ryszard Grzesiuk. — Chciałbym do starych gorczyce. Jest trochę mokra, ale nie mam warunków ani czasu, żeby ją dosuszać. Wolę puścić trochę taniej, lecz szybko...

Biorycy udział w wyprawie dyrektor Woj. Przedsiębiorstwa Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” mgr inż. Florian Radziwiłowicz oraz wiceprezes Zarządu WZGS inż. Stanisław Zielenkiewicz, którzy w terenie kontrolują codziennie ustalenia dotyczące odbioru zboża, naradzają się z kierownictwem bazy. Trzeba będzie zrobić więcej dla tej gorczyce.

Za pszczołkami trochę pszenicy stoi jeszcze na polu. Po lewej traktorzysta podkuruje ścierniska. Widać też obszary świeżo zasianego rzepaku. Obok Kólnika trwa zwózka zbóż do sterty. W pobliżu za jaskową pracują kombajny. Nieco dalej na łące ścielą się pokosy trawy.

Jesteśmy w magazynie zbożowym GS w Tczewie. Do godz. 13 przyjęto tego dnia 84 tony ziarna. Jego zapasy przeszły się stopniowo do elewatora numer 1 w Gdańsku.

— Ze współpracy z PZZ jesteśmy jak do tej pory zadowoleni. Samochody obraceją po trzy razy dziennie — informuje kierownik obrotu rolnego GS Wacław Partyska. — Z umów kontraktacyjnych wywiązało się w rejonie naszej GS 253 spośród 2234 rolników. Wielu nie ominięło jeszcze zboża.

Po składzie uwiija się młody magazynier Władysław Krawczyński. W ostatnim okresie spęcza tu po 14-15 godzin, z dużym poczuciem odpowiedzialności pilnując odbioru. — Najwięcej dostaw od rolników mamy z rana i wieczorem. W ciągu dnia zdarzają się przerwy, bo gospodarze pracują w polu.

Im dalej na południe, tym więcej ściernisk i pod kuranych pól. W Rudnie zbieramy w kierunku Pelplina. W elewatorze PZZ nr 1 dotychczas odbierano i suszono rzepak, dostarczając tu również z woj. bydgoskiego i kaliszkiego. Obecnie w przyspieszonym tempie opróżnia się składowiska, kierując ziarno do Gdyni. Oczekiwano jeszcze w tym dniu, a pełną siłą nazajutrz, rozpocznie się tu odbiór pszenicy.

Najwyższy już na to czas, bo przed elewatorami nr 7 ustawia się dość długi kolumna pojazdów ze zbożem. Niektóre stoją po cztery — pięć godzin. Tempo przyjmowania ziarna na limitowane jest nie tylko możliwościami wlotu, ale i wydajnością suszarni, wynoszącej 10 ton na godzinę. Jeśli zboże jest bardzo mokre, wydajność spada do połowy. Praca trwa przez okragłą dobę, na trzy zmiany.

— Większość załogi pracuje z dużym oddaniem. Ot, np. ci z obsługi kosza zysowego i wiatni — Feliks Paluchowski i Wacław Tysler, albo suszarni: Ryszard Chmielecki i Tadeusz Brzeziński — prezentuje wzorowych pracowników kierownictwa bazy Mieczysław Weronicki.

Przyspieszyć odbiór w ciągu dnia nie sposób. Za-

kontraktacyjny plan. Np. Maria Zwolak z Suchego Dębna na plan 7,5 ton dostarczyła ponad 17 ton; Józef Stepiński z tejże wsi, sprzedając państwu ponad 14,2 tony ziarna, wykonał zobowiązania ponad dwukrotnie. Dwa i półkrotnie zrealizował umowę Julian Grzesiuk ze wsi Osrowite i prawie dwukrotnie — Franciszek Machlik z Osic.

Na motorowerze podjeżdża młody rolnik Ryszard Grzesiuk. — Chciałbym do starych gorczyce. Jest trochę mokra, ale nie mam warunków ani czasu, żeby ją dosuszać. Wolę puścić trochę taniej, lecz szybko...

Biorycy udział w wyprawie dyrektor Woj. Przedsiębiorstwa Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” mgr inż. Florian Radziwiłowicz oraz wiceprezes Zarządu WZGS inż. Stanisław Zielenkiewicz, którzy w terenie kontrolują codziennie ustalenia dotyczące odbioru zboża, naradzają się z kierownictwem bazy. Trzeba będzie zrobić więcej dla tej gorczyce.

Za pszczołkami trochę pszenicy stoi jeszcze na polu. Po lewej traktorzysta podkuruje ścierniska. Widać też obszary świeżo zasianego rzepaku. Obok Kólnika trwa zwózka zbóż do sterty. W pobliżu za jaskową pracują kombajny. Nieco dalej na łące ścielą się pokosy trawy.

Jesteśmy w magazynie zbożowym GS w Tczewie. Do godz. 13 przyjęto tego dnia 84 tony ziarna. Jego zapasy przeszły się stopniowo do elewatora numer 1 w Gdańsku.

— Ze współpracy z PZZ jesteśmy jak do tej pory zadowoleni. Samochody obraceją po trzy razy dziennie — informuje kierownik obrotu rolnego GS Wacław Partyska. — Z umów kontraktacyjnych wywiązało się w rejonie naszej GS 253 spośród 2234 rolników. Wielu nie ominięło jeszcze zboża.

drugiego pokosu. Ale jakoś sobie radzę i pass mi wystarczy.

W Skarszewach odwiedzamy jeden z najbardziej prymitywnych magazynów PZZ w woj. gdańskim. W adaptowanym obiekcie załoga pracuje w szczególnie ciężkich warunkach, na które wpływa głównie duży stopień zapylenia, a także brak pomieszczeń socjalnych. Tu przyjmuje się tylko żyto i tego dnia nie ma kolejki.

Do magazynu oddziału GS w Skarszewach przywóz akurata ziarno rolnik Roman Brzeski z Kamieńskich Pieców. Do czolowych dostawców należy m. in. Zespół Upraw Zbożowych w Jankowach, którego członkowie sprzedali już 45 ton ziarna. Podobnie ze znaczną nadwyżką wywiązał się z umów: Bronisław Gwizdała z Juników — 25 ton, Florian Zynda z Wiczków — 23 tony oraz Małwina Sulewska z Nowego Wieca — 15 ton.

Na międzyleśnych wzgórzach w okolicach Trzeptowa i Przywidza widnieją jeszcze sporo łąk żyta. Żniwa są tu wyraźnie późniejsze. Znacznie bardziej zaawansowane są na ziemiach kartuskich, gdzie skoszone 97 proc. zboża. Nie wiele jednak zbiera się tu kombajnami, wobec czego wyniesiono dopiero 13 proc. zboża. Wpływa to na niezbyt jeszcze szybkie tempo dostaw. Z umów kontraktacyjnych w rejonie GS Kartuski wywiązało się ok. 10 proc. rolników.

Gdy przez Przdokowo wracamy do Gdańska, jest już wieczór. W zmroku widnieją przeplatane się wzrosty trasz łąk, pola kartofli, pasma świeżej roli, a także ścierniska, w których jak najchętniej winny zanębić się ptaki.

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej siano z

— Działaj dostarczyć jeszcze wóz pszenicy. Razem będzie z 10 ton, choć zakontaktuowałem tylko 4,8 tony. Oprócz tego sprzedam ze 3 tony jęczmienia. Trochę mi potrzeba ziarna na pasze. Na 7,60 ha ziemi trzymam 14 sztuk bydła i 18 świń. Latem brakowało u nas nawozów na łąki i przez to zebrałem trochę mniej

O stworzenie jak najlepszych warunków rehabilitacji zawodowej inwalidów

Regionalny Związek Spółdzielni Inwalidów w Gdańsku, po zwołaniu organizacyjnego, przeprowadzonego w ubiegłym roku zebra 22 spółdzielnie inwalidów (w tym 15 w województwie gdańskim i 7 — w elbląskim), zatrudniające 12 188 osób, z których 8858 — to inwalidzi. Spółdzielnie inwalidów, prowadzące działalność gospodarczą w zakładach zwartych przemysłowych i w systemie pracy nakładowej, a także w zakresie usług oraz w handlu — wykonują w 11,1 proc. swe zadania wynikające z planu 5-letniego. Ważne jest przy tym, że wartość dodatkowej produkcji wyniosła 766 mln zł.

Wyniki te świadczą, że Regionalny Związek Spółdzielni Inwalidów poświęca wiele miejsca w swej pracy sprawom rehabilitacji inwalidów, zarówno leczniczej, zawodowej, jak i społecznej. Są to sprawy właściwie ściśle ze sobą związane, mające na celu przywrócenie inwalidom zdolności twórczego życia, samodzielnego społecznego i — po zakończeniu procesu rehabilitacji — przystosowanie człowieka do niepełnej sprawności fizycznej lub psychicznej do pracy zawodowej, zarobkowej. Niebagatelną rolę w procesie rehabilitacji odgrywa między innymi przystosowanie do warunków rehabilitacji zawodowej inwalidów.

Wojewódzka Poradnia Rehabilitacji Zawodowej Inwalidów stosuje metodę pracy kompleksowej, uwzględniającą problematykę medyczną, psychologiczną, zawodową, socjalną i techniczną. Oddziaływanie na inwalidów poprzez swoją pracę na spółdzielnie zrzeszone w regionalnym związku, dąży do stworzenia w nich jak najlepszych warunków rehabilitacji zawodowej inwalidów.

W wyniku wizytacji przeprowadzonych w spółdzielniach opracowano wykaz potrzeb spółdzielni dotyczący oprzyrządowania stanowisk pracy inwalidów i usprawnienia procesów technologicznych. Powinny one być zrealizowane do planu

postępu technicznego opracowanego na najbliższe lata i zrealizowane — z dniem poradni — przez własną prototypowo. Poradnia rozpoczęła ponadto prace związane z organizacją laboratorium, które w przyszłości umożliwiłoby przeprowadzanie badań fizycznych i chemicznych, z myślą o poprawie warunków pracy inwalidów (m. in. chodzi tu o zmniejszenie zapylenia i o poprawę oświetlenia stanowisk pracy, o wyeliminowanie hałasu czy toksyczności).

Istotną sprawą dla spółdzielni jest uruchomienie warsztatu przy ZUT, który do czasu wybudowania prototypu będzie im baro pomocą przy wykonywaniu projektów oprzyrządowania stanowisk pracy. Własnie brak laboratorium i prototypu ogranicza poważnie udzielanie szerszej pomocy inwalidom zatrudnionym w spółdzielniach.

Wojewódzka Poradnia Rehabilitacji Zawodowej Inwalidów nie tylko nawiązała kontakty, ale również ściśle współpracuje z wojewódzkimi przychodniami, szpitalami, stomatologią i przemysłową oraz z wojewódzkimi zespołami rehabilitacji i prowadzonymi do szybkiej regeneracji sił i sprawności fizycznej inwalidów.

Uczestniczą oni w gimnastyce leczniczej i rekreacyjnej, biorą udział w popołudniowych zajęciach sportowych i imprezach, a także w turnusach sportowo-rehabilitacyjnych i zerpowaniach sportowych. Coraz więcej osób interesuje się czynnie turystyką.

Zarząd Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów w Gdańsku przykłada także coraz większą wagę do zapewnienia odpowiedniej liczby miejsc wczasowych inwalidom właśnie we własnych ośrodkach wypoczynkowych. Chodzi bowiem o to, aby inwalidzi korzystali z wypoczynku w pobliższych ośrodkach wczasowych, co włączył tym samym długotrwałe podróże do innych województw. Kończy się

Sygnaly i odpowiedzi



31-45-17

● Drzwi wejściowe do mieszkania nr 2 przy ul. Syrkomli 7 we Wrzeszczu są nieszczelne i że nie dba o porządek wokół ich domu, ale w dodatku wprowadza w błąd. W ub. r. 22 września pisaliśmy w „Sygnale” o tej sprawie i rozmowie z przedstawicielem administracji, który twierdził, że „to się da naprawić”. Wiecej się nie pokazało.

W Rejonie Eksploatacji przy ul. Gomułki podjęto decyzję, że to sprawa jest znana dopiero od miesiąca i że naprawa drzwi będzie wykonana w IV kwartale. Oby nie 31 grudnia.

● 1 czerwca br. lokator budynku przy ul. Dzierżyńskiego 34 m 28 w Sopocie zgłosił się w Rejonie Eksploatacyjnym przy ul. Chrobrego informując o przeciekającym kaloryferze. Od tego czasu codziennie pod kaloryferem padała gąsienica i... czeka na obiecanie.

Z. D.

„Predom” contra gaz ziemny

Pomorskie Zakłady Gazownicze, działające na terenie województwa: gdańskiego, elbląskiego, słupskiego, olsztyńskiego, bydgoskiego, toruńskiego i wrocławskiego, liczące aktualnie 437 tys. odbiorców gazu (przed laty roczna na sumę półtora mld złotych), wystąpiły z inicjatywą zwalniającą narady w Urzędzie Miejskim w Gdyni na temat obecnych problemów rozwoju sieci gazowniczej w tym mieście i perspektyw na najbliższe lata.

Spotkanie, które odbyło się w siedzibie Zarządu W. Krause, przyniosło pożądane rezultaty. Uzgodniono bowiem, że Wydział Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Gdyni wspólnie z Pomorskimi Zakładami Gazowniczymi opracuje program perspektywiczny w zakresie uzbudowania nowych osiedli mieszkaniowych w tym mieście, co włączył tym samym długotrwałe podróże do innych województw. Kończy się

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

W Gdyni do końca tego miesiąca powinny być zakończone roboty związane z wymianą gazu w rejonie ulic Władysława IV, 10 Lutego, Starowiejskiej i w okolicach w śródmieściu, potem ekipy PZG zajmą się dalszym rejonem w kierunku Wzgórza Nowotki. Na wspomnianie naradzie zastanawiano się także nad potrzebą uruchomienia w Gdyni punktu naprawy urządzeń gazowniczych. Gwarantem przy ul. Piwniej w Gdańsku przy ul. Piwniej nie ma możliwości zaspokojenia potrzeb całego Trójmiasta.

Skwer Kościuszki w Gdyni jest ulubionym miejscem spacerów zarówno dla miejscowych jak i dla przyjezdnych. Jeśli ktoś przedziurzy spacer w aleję Zjednoczenia, zobaczy no dnozie piękny budynek Wyższej Szkoły Morskiej, w którym mieści się wydział nawigacji.

W tej chwili budynek opustoszały, pracując w nim tylko naukowcy w swoich gabinetach. Ale od 1 października sala wypełni się licznym gronem studentów — przyszłych oficerów naszej marynarki.

Na zdjęciu widoczny „odwrot na stronę medalu”, czyli (równie ładne) tło budynku, wychodzące na boson jachtowy.

Fot. W. Niezłowski

Śladem naszych artykułów

OGRAŃCZENIE NIEWYSKAZAŃ

Wydział Komunikacji Urzędu Miejskiego w Gdyni informuje, że przebieg dla pieszych, o którym pisaliśmy w dniu 12 bm, jest wprawdzie oznakowany tylko znakami poustycznymi, ale za to bardzo widocznymi ze znacznej odległości. Ze względu jednak na to, że omawiane przebiegi znajdują się w pobliżu przebiegów z sygnalizacją świetlną oraz ze względu na planowaną budowę domu towarowego

o tym warto wiedzieć

W klubie „Bałtyk” w Gdyni przy ul. Narutowicza, dziś, od godz. 18 do 22 — INTERDISC.

W klubie RWA w Sopocie, przy ul. Powstańców Warszawy 2/4, o godz. 18 (dzis) odbędzie się koncert kameralny. Wykonawca: Bogdan Czapiński — fortepian.

W Gdańsku przy ul. Ogarnej 17, dziś o godz. 18 — przegląd muzyki klasycznej i nowożytnej.

W klubie MPiK w Gdańsku przy ul. Długiej 35, dziś o godz. 18 — spotkanie z red. K. Ziemińskim. Temat: „ZSRP po XXV Zjeździe”.

Dla wędkarzy

Zarząd Kola PZW Gdańsk-Sródmieście zaprasza na niedzielę, 28 sierpnia, na wycieczkę turystyczno-wędkarską, która odbędzie się 28 września br. na jeziorze Studzińskim (nieopodal Studzienicy). Za względu na ograniczoną liczbę miejsc (50 osób) zapisy przyjmowane będą w kolekcjach zgłoszeń w siedzibie kola do 28 września br. (Gdańsk ul. Raksa 2, pok. 9) za okazaniem ważnej karty wędkarskiej.

Zbiórka w dniu 5 bm, o godz. 5.30 przed siedzibą kola.

W klubie „Bałtyk” w Gdyni przy ul. Narutowicza, dziś, od godz. 18 do 22 — INTERDISC.

W klubie RWA w Sopocie, przy ul. Powstańców Warszawy 2/4, o godz. 18 (dzis) odbędzie się koncert kameralny. Wykonawca: Bogdan Czapiński — fortepian.

W Gdańsku przy ul. Ogarnej 17, dziś o godz. 18 — przegląd muzyki klasycznej i nowożytnej.

W klubie MPiK w Gdańsku przy ul. Długiej 35, dziś o godz. 18 — spotkanie z red. K. Ziemińskim. Temat: „ZSRP po XXV Zjeździe”.

Zbiórka w dniu 5 bm, o godz. 5.30 przed siedzibą kola.

W klubie „Bałtyk” w Gdyni przy ul. Narutowicza, dziś, od godz. 18 do 22 — INTERDISC.

W klubie RWA w Sopocie, przy ul. Powstańców Warszawy 2/4, o godz. 18 (dzis) odbędzie się koncert kameralny. Wykonawca: Bogdan Czapiński — fortepian.

W Gdańsku przy ul. Ogarnej 17, dziś o godz. 18 — przegląd muzyki klasycznej i nowożytnej.

W klubie MPiK w Gdańsku przy ul. Długiej 35, dziś o godz. 18 — spotkanie z red. K. Ziemińskim. Temat: „ZSRP po XXV Zjeź